

Sygn. akt II UK 528/17

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku A. M., J. J., M. K., V. Sp. z o.o. - wspólnicy A. s.c. w O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.
z udziałem zainteresowanego P. M.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wspólników płatnika składek „A. s.c. w O. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. z dnia 23 sierpnia 2016 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W., przy udziale zainteresowanego P.M., o podleganie ubezpieczeniom społecznym

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik wnioskodawców zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 627 k.c. w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 ze zm.), poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie pomimo, że zawarta umowa - z uwagi na jej

przedmiot - miała charakter umowy o dzieło; art. 750 k.c.; poprzez błędną wykładnię i zastosowanie tego przepisu pomimo, że zawarta umowa nie miała charakteru umowy o świadczenie usług, do której należy stosować odpowiednie przepisy dotyczące umów zlecenia; art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej ustawa systemowa), poprzez błędne przyjęcie, że zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy cywilnoprawnej.

Zarzucał także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1; art. 382 w związku z art. 328 § 2 i w związku z art. 391 § 1, oraz art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wskazując na powyższe zarzuty, pełnomocnik płatnika składek wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie, co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji płatnika składek od wyroku Sądu pierwszej instancji.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania płatnik powołał się na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne „dotyczące charakteru prawnego umowy zawartej między stronami i nazwanej umową o dzieło, a mianowicie, czy ta umowa może być traktowana jak umowa o dzieło (...), czy też jako umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., do której znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu”. Według skarżącego, zachodzi konieczność, dokonania przez Sąd Najwyższy oceny charakteru prawnego takiej umowy, na podstawie której zainteresowany „tworzył utwory dla dzieci i następnie prezentował je podczas zajęć z dziećmi przedszkolnymi”. Jednocześnie płatnik wyraził pogląd, że opracowywanie przez zainteresowanego „materiałów autorskich o charakterze niepowtarzalnym” przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym, jak również ich „autorska prezentacja”, nosiły znamiona czynności realizowanych w ramach umowy o dzieło.

Nadto, w ocenie skarżącego, skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania jako oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny naruszył

wskazane przepisy prawa procesowego w szczególności przez to, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jest pozbawione „jednoznacznego wyjaśnienia przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia” oraz odniesienia się w nim do zarzutów apelacji w zakresie dotyczącym naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest uzasadniony.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania płatnik powołał się przede wszystkim na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego w zakresie obejmującym prawną kwalifikację umowy (odnośnie do obowiązku ubezpieczeń społecznych), której przedmiotem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych, a następnie ich autoprezentacja podczas zajęć prowadzonych z dziećmi w wieku przedszkolnym.

W ocenie Sądu Najwyższego - wbrew twierdzeniom skarżącego - w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, a także nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Sąd Najwyższy zajął już stanowisko odnośnie do takiego zagadnienia prawnego, jak powołane w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, nie zachodzą też żadne okoliczności uzasadniające zmianę linii orzeczniczej prezentowanej w tej materii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Problem kwalifikacji umów, których przedmiotem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych na określony temat oraz ich prezentacja słuchaczom - w płaszczyźnie skutków, jakie te umowy wywołują na gruncie prawa ubezpieczeń

społecznych - był wielokrotnie przedmiotem analizy orzeczniczej Sądu Najwyższego. W szczególności w wyroku z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (OSNP 2014 nr 9, poz. 134), Sąd Najwyższy wskazał, że umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z określonej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, nie jest umową o dzieło (art. 627 k.c.), bo w ramach takiej umowy zamawiający nie jest zainteresowany otrzymaniem zindywidualizowanego dzieła (utworu) intelektualnego, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny. W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono również stanowisko, że wygłoszenie cyklu wykładów na konkretny temat (wykładu monograficznego w znaczeniu kursu będącego cyklem wykładów traktujących o jednym konkretnym zagadnieniu) w celu dokładnego i szczegółowego przedstawienia określonej problematyki lub wyczerpania zagadnienia ujętego w tytule, który ma cechy utworu w rozumieniu przepisów Prawa autorskiego, nie powoduje objęcia tej czynności obowiązkiem ubezpieczeń społecznych, o ile zostanie wykazane, że wykonawcy dzieła przysługiwały prawa autorskie, którymi zadysponował na rzecz zamawiającego (wyrok z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926). Inaczej mówiąc, umowa o dzieło, której przedmiotem jest wygłoszenie wykładu, nie rodzi obowiązku ubezpieczeń społecznych pod warunkiem, że wykład posiada cechy utworu, a takim właściwościom odpowiada tylko wykład naukowy (cykl wykładów) o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniający kryteria twórczego i indywidualnego dzieła naukowego (wyroki z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 420/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 140; II UK 543/13, LEX nr 1495940 oraz II UK 548/13, OSP 2015 nr 5, poz. 50, z glosą K. Żoka). Tak więc chociaż wygłoszenie wykładu stanowi - co do zasady - przejaw działalności twórczej o charakterze indywidualnym i może być przedmiotem umowy o dzieło, to jednak o takiej kwalifikacji decydują każdorazowo kryteria dodatkowe, ściśle uzależnione od ustaleń faktycznych. Z kolei, poczynienie takich ustaleń jest konieczne choćby dlatego, że przeprowadzenie wykładów autorskich może być także elementem realizacji umowy o świadczenie usług, a nawet umowy o pracę (wyrok z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243). W podobny sposób kwestia kwalifikacji prawnej umów, których przedmiotem jest szeroko pojęta działalność

dydaktyczna, została ujęta w piśmiennictwie (por. T. Partyk: Wygłoszenie wykładu jako przedmiot umowy o dzieło, LEX/el. 2015; L. Bielecki: Przekształcenie przez ZUS umowy o dzieło w umowę zlecenia w toku kontroli. Swoboda interpretacji w imię interesu zbiorowego przy milczeniu ustawodawcy. Studium przypadku (-ów), Przegląd Prawa Publicznego 2016 nr 7, s. 144 oraz T. Bakalarz: Kwalifikacja prawna umów, których przedmiotem jest działalność dydaktyczna, Przegląd Sądowy 2016 nr 11, s. 170).

Tymczasem według ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, przedmiotem umów łączących płatnika z zainteresowanym było samodzielne opracowanie i zrealizowanie cyklu zajęć tanecznych, rytmiczno - artystycznych, logorytmiki i gimnastyki korekcyjnej na podstawie materiałów własnych i dostarczonych przez zamawiającego. Zainteresowany w ramach umowy prowadził dwa razy w tygodniu zajęcia w wymiarze 30 minut w przedszkolu w P. Terminy zajęć ustalał z dyrektorem przedszkola, a swoją obecność na zajęciach potwierdzał wpisem do dziennika. Wynagrodzenie było rozliczane na podstawie raportów sporządzanych przez zainteresowanego.

W odniesieniu do takich ustaleń faktycznych, wiążących w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), Sąd odwoławczy przyjął, że oceniana umowa - z uwagi na sposób jej wykonywania - nie miała charakteru umowy o dzieło (umowy rezultatu), lecz była umową o świadczenie usług dydaktycznych (umową starannego działania), która powodowała objęcie zainteresowanego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Taki sposób klasyfikacji umów „o dzieło” (umów o stworzenie utworu) jest zgodny z prezentowaną w dotychczasowym orzecznictwie sądowym wykładnią przepisów określających zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym i z tej przyczyny zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący płatnik, nie może być podstawą przyjęcia skargi do rozpoznania. Należy bowiem przypomnieć, że w sprawie nie występuje potrzeba wykładni przepisu (istotne zagadnienie prawne), jeżeli jego interpretacja jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i została uwzględniona przez sąd drugiej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 436 i z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205).

Skargi kasacyjnej nie można też uznać za „oczywiście uzasadnioną”, bowiem zaskarżone nią orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest dotknięte brakami widocznymi „na pierwszy rzut oka”, bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 i z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107), a tylko taka przesłanka - w myśl art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - warunkuje przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skoro w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy wyjaśnił, dlaczego ocenianą umowę należy kwalifikować jako umowę o świadczenie usług (podlegającą obowiązkowi ubezpieczeń społecznych), a nie jako umowę o dzieło (niepodlegającą tym ubezpieczeniom), to zaskarżony wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej, a więc z pewnością nie został wydany z „oczywistym” naruszeniem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Tak też uznał Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 6 grudnia 2017 r., II UK 34/17, z dnia 12 grudnia 2017 r., II UK 40/17, z dnia 31 stycznia 2018 r., II UK 155/17, z dnia 18 lipca 2018 r., II UK 397/17, czy z dnia 23 sierpnia 2018 r., II UK 384/17 (wszystkie niepublikowane), wydanymi w sprawie między tymi samymi stronami (odwołującym się płatnikiem składek i organem rentowym), w tożsamym stanie faktycznym.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.